

*Berenika Kaczmarek*

## **Utopia czy realna możliwość? Przeszkody na drodze do sporządzenia aktu notarialnego w formie elektronicznej**

Trudno wyobrazić sobie dzisiejszy świat bez komputerów i bez Internetu, który wkracza we wszystkie dziedziny naszego życia. W doktrynie rozgorzała w związku z tym dysputa, czy notariusze powinni wykorzystywać podpisy elektroniczne w swojej codziennej pracy, a jeśli tak, to w jakim zakresie<sup>1</sup>.

Do kodeksu cywilnego<sup>2</sup> do art. 78 wprowadzono § 2 o brzmieniu: „oświadczenie woli złożone w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu jest równoważne z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej”. Ta zmiana otworzyła w świecie nauki dyskusję, czy forma elektroniczna<sup>3</sup> jest nową formą czynności prawnych,

---

<sup>1</sup> Por. T. Hoeren, *Internet und Jurisprudenz – zwei Welten begegnen sich*, Neue Juristische Wochenschrift 2000, Heft 3, s. 188-190, a zwłaszcza przedstawiona tam futurystyczna wizja dnia pracy prawnika.

<sup>2</sup> § 2 został wprowadzony do art. 78 k.c. ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2003 r. Nr 49, poz. 408), która to weszła w życie 25 września 2003 r.

<sup>3</sup> W doktrynie mówi się jeszcze o kolejnej formie szczególnej, to jest formie elektronicznej z datą pewną. Zob. B. P a b i n, *Niepewność elektronicznej daty pewnej*, Rejent 2004, nr 12, s. 110-134.

czy tylko równoważnikiem formy pisemnej<sup>4</sup>. Wydaje się jednak, że więcej argumentów przemawia za pierwszą koncepcją<sup>5</sup>.

Podstawowym założeniem formy elektronicznej jest dokonanie czynności prawnej na odległość. Dla tytułowego zagadnienia niezwykle ważna jest kwestia możliwości pogodzenia istoty formy elektronicznej z istotą formy aktu notarialnego, która wymaga jednoczesnej obecności notariusza i stawających przed nim stron dokonywanej czynności<sup>6</sup>.

Elektroniczny obrót notarialny jest ujmowany w doktrynie jako forma przyszłego obrotu prawnego, obejmująca wszystkie czynności prawne i urzędowe dokonywane z użyciem aktu notarialnego w postaci elektronicznej<sup>7</sup>.

Dopuszczenie możliwości sporządzania przez notariuszy aktów notarialnych w formie elektronicznej wymagałoby wielu zmian w aktualnie obowiązujących przepisach. Dokładna analiza stanu prawnego pozwala dostrzec wiele przeszkód, z jakimi będzie musiał zmierzyć się ustawodawca, jeśli zdecyduje się na wykorzystanie podpisu elektronicznego<sup>8</sup> przy sporządzaniu aktów notarialnych.

Wykorzystanie komunikacji elektronicznej i związanej z nią możliwości stosowania podpisów elektronicznych przez notariuszy może przejawiać się na dwóch płaszczyznach. Pierwsza nie dotyczy dokonywania czynności *stricte* notarialnych, ale takich, jak na przykład prowadzenie rejestrów<sup>9</sup>, przekazywanie informacji, gromadzenie i tworzenie danych. Druga natomiast obejmuje uczestniczenie w wydawaniu certyfikatów podpisu elektronicznego lub wydawanie certyfikatów podpisu elektronicznego oraz dokonywanie czynności notarialnych przy użyciu podpisu elektronicznego.

---

<sup>4</sup> Z. Radwański, *Elektroniczna forma czynności prawnej*, Monitor Prawniczy 2001, nr 22, s. 1109 i nast.

<sup>5</sup> Por. J. Janowski, *Podpis elektroniczny w obrocie prawnym*, Kraków 2007, 280-293.

<sup>6</sup> J. Jacyszyn, *Podpis elektroniczny w praktyce notarialnej*, Rejent 2003, nr 12, s. 112.

<sup>7</sup> J. Janowski, *Podpis elektroniczny w obrocie...*, s. 294.

<sup>8</sup> Powinien to być bezpieczny podpis elektroniczny weryfikowany przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu. Por. art. 78 ust. 2 k.c.

<sup>9</sup> Mogą to być rejestry testamentów, prowadzone np. w Belgii, Francji, Czechach, rejestry pełnomocnictw, prowadzone przykładowo na Łotwie, rejestry aktów notarialnych, prowadzone np. w Austrii.

go. Do tych czynności można by zaliczyć elektroniczne akty notarialne i elektroniczne dokumenty poświadczane przez notariusza<sup>10</sup>.

Aktualnie udział notariusza w elektronicznym obrocie związany jest przede wszystkim z procesem wydawania certyfikatów podpisu elektronicznego. Podmiot świadczący usługi certyfikacyjne może korzystać z notarialnego potwierdzenia tożsamości odbiorców swoich usług (art. 14 ust. 6 ustawy o podpisie elektronicznym<sup>11</sup>). Taka czynność notariusza jest w doktrynie uznawana za jedną z czynności notarialnych przewidzianych w art. 79 ustawy – Prawo o notariacie<sup>12</sup>, a nie jest to żaden nowy rodzaj czynności<sup>13</sup>.

Warto zauważyć, że do czasu wejścia w życie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej<sup>14</sup> notariusz pozostawał poza kręgiem podmiotów, które mogły świadczyć usługi certyfikacyjne<sup>15</sup>. Takie uprawnienie przysługiwało tylko przedsiębiorcom w rozumieniu ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej, Narodowemu Bankowi Polskiemu, a także organom władzy publicznej. Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej zmieniła status prawny notariusza. Jest on w dalszym ciągu podmiotem zaufania publicznego, ale jednocześnie jest także przedsiębiorcą<sup>16</sup>. Wobec zmiany jego statusu, można stwierdzić że notariusz jest legitymowany do świadczenia usług certyfikacyjnych, jeśli spełnia odpowiednie wymogi techniczno-organizacyjne, tj. przewidziane w ustawie o podpisie elektronicznym<sup>17</sup>.

---

<sup>10</sup> J. Przetocki, *Wykorzystanie środków przekazu elektronicznego, między innymi e-podpisu w praktyce notarialnej*, Rejent 2006, nr 5, s. 170-174.

<sup>11</sup> Ustawa z dnia 18 września 2001r. o podpisie elektronicznym (Dz.U. z 2002 r. Nr 153, poz. 1271 z późn. zm.).

<sup>12</sup> J. Jacyszyn, *Podpis elektroniczny w praktyce...*, s. 103.

<sup>13</sup> J. Janowski, *Podpis elektroniczny w obrocie...*, s. 296, a także J. Gołaczyński, *Umowy elektroniczne w obrocie gospodarczym*, Warszawa 2005, s. 122.

<sup>14</sup> Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. (Dz.U. z 2004 r. Nr 173, poz. 1807 z późn. zm.).

<sup>15</sup> Krytycznie na temat ówczesnej regulacji prawnej zob. J. Jacyszyn, *Podpis elektroniczny w praktyce...*, s. 103.

<sup>16</sup> Niestety zmiana przepisów dotyczących działalności gospodarczej nie znalazła odzwierciedlenia w przepisach ustawy o podpisie elektronicznym. W ustawie tej w dalszym ciągu jest odesłanie do przepisów ustawy – Prawo działalności gospodarczej. Ale to pewnie tylko przeoczenie ustawodawcy. Na temat notariusza przedsiębiorcy zob. M. Piotrowska, *Notariusz – nietypowy przedsiębiorca?*, Rejent 2007, nr 7-8, s. 145-170.

<sup>17</sup> Ustawa z dnia 21 września 2001 r. (Dz.U. z 2001 r. Nr 130, poz. 1450 z późn. zm.).

Co się tyczy aktu notarialnego w formie elektronicznej, to istnieją trzy wizje jego sporządzenia.

Pierwsza, najbardziej zachowawcza, zakłada stawienie się stron czynności prawnej u notariusza, sporządzenie aktu w wersji elektronicznej i opatrzenie tekstu przez wszystkie osoby uczestniczące przy sporządzaniu aktu podpisami elektronicznymi. Właściwie w tym przypadku akt elektroniczny różniłby się od tradycyjnego jedynie nośnikiem, na którym został sporządzony<sup>18</sup>.

Druga idea opiera się na założeniu, że akt notarialny sporządza się za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej, bez niezbędnej obecności notariusza przy składaniu przez strony oświadczeń woli. Ta koncepcja prowadzi do depersonalizacji notariusza i utworzenia nowego narzędzia prawnego w postaci aktu elektronicznego<sup>19</sup>. Jednakże zdaje się, że akt elektroniczny nie mógłby być traktowany jako szczególny rodzaj aktu notarialnego z uwagi na sposób jego sporządzenia.

Trzeci koncept przyjmuje, że – aby sporządzić elektroniczny akt notarialny – każda ze stron czynności notarialnej pozostających w różnych miejscowościach powinna stawić się u notariusza. W sporządzeniu aktu brałyby udział obie strony i dwaj notariusze, których rola odpowiadałaby ich dzisiejszej roli, a sam akt byłby sporządzony inną techniką. Jednakże trzeba zauważyć, że forma elektroniczna nie jest równoważnikiem form kwalifikowanych czynności prawnych.

Obecnie akty notarialne mogą być sporządzane tylko, gdy zachowana jest zasada jedności uczestników dokonywanej czynności, jedności miejsca i jedności czasu sporządzenia aktu.

Dzięki osobistemu kontaktowi ze stawającymi przed nim stronami notariusz może dokonać oceny, czy są one w stanie właściwie zrozumieć treść aktu notarialnego, czy są w stanie świadomie podjąć decyzję i wyrazić swoją wolę.

Warto przytoczyć tu słowa Ministra Sprawiedliwości w II Rzeczpospolitej Władysława Grabskiego, który powiedział, że „od notariusza

---

<sup>18</sup> F. Wejman uważa, że z uwagi na zasadę równoważności podpisu własnoręcznego z podpisem elektronicznym dopuszczalna jest taka droga sporządzania aktów notarialnych. Zob. F. Wejman, *Wprowadzenie do cywilistycznej problematyki ustawy o podpisie elektronicznym*, Prawo Bankowe 2002, nr 2, s. 47.

<sup>19</sup> J. Jacyzyn, *Podpis elektroniczny w praktyce...*, s. 107. Autor pisze o akcie elektronicznym jako mutacji aktu notarialnego.

oczekuje obywatel takiego ukształtowania swoich stosunków prawnych, które zapewnią mu stałość i bezpieczeństwo”<sup>20</sup>. Notariusza w żadnym razie nie można traktować jako „redaktora aktu”<sup>21</sup>, bowiem ciąży na nim obowiązek wyjaśnienia wszelkich niejasności i trudności związanych z dokonywaną czynnością<sup>22</sup>. Z tego też względu niezbędny jest kontakt notariusza ze stronami dokonywanej w formie aktu notarialnego czynności prawnej.

W świetle przepisów polskiej procedury cywilnej dokumentami urzędowymi są m.in. dokumenty notarialne, a wśród nich akty notarialne<sup>23</sup>, poświadczenia notarialne, protokoły notarialne, notarialne protesty weksła lub czeku. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego są nimi również wypisy, wyciągi i odpisy dokumentu notarialnego<sup>24</sup>.

Z przepisów kodeksu postępowania cywilnego wynika, że dokumentem urzędowym jest dokument sporządzony w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, a także przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje społeczne w zakresie zleconych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji publicznej (art. 244 k.p.c.). „Przepisana forma” wynika z przepisów szczególnych. Oznacza to, że jeśli przepisy regulujące sporządzenie dokumentu urzędowego dopuszczają możliwość sporządzenia go w formie elektronicznej, to na gruncie prawa procesowego będzie on traktowany jako dokument urzędowy. Zaznaczyć jednak trzeba, że zgodnie z art. 78 ust. 2 k.c. forma elektroniczna wymaga opatrzenia oświadczenia woli bezpiecznym podpisem elektronicznym z ważnym kwalifikowanym certyfikatem. Natomiast przepisy ustawy – Prawo o notariacie w aktualnym brzmieniu nie przewidują możliwości sporządzenia dokumentu notarialnego w formie elektronicznej.

---

<sup>20</sup> Cytuję za A. Oleszko, *Ustrój polskiego notariatu*, Kraków 1999, s. 126.

<sup>21</sup> Z. Jabłoński, *Aktualne zadania notariatu polskiego*, [w:] *Księga pamiątkowa. I Kongres Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej*, red. A. Oleszko, R. Szytk, Poznań-Kluczbork 1993, s. 64.

<sup>22</sup> R. Pastuszek, *Prawo do wysłuchania w postępowaniu sądowym a obowiązek wyjaśniająco-doradczy notariusza*, Rejent 2003, nr 5, s. 106.

<sup>23</sup> Szerzej zob. P. Kuliński, *Akt notarialny – szczególna postać dokumentu urzędowego – jako dowód w postępowaniu cywilnym*, Rejent 1996, nr 11, s. 59-69.

<sup>24</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2000 r., LexPolonica.

Elementy, jakie powinien zawierać każdy akt notarialny, są szczegółowo określone przez ustawodawcę. Zaliczymy do nich przede wszystkim dzień, miesiąc i rok sporządzenia aktu, a w razie potrzeby lub na żądanie strony – godzinę i minutę rozpoczęcia i podpisania aktu, miejsce sporządzenia aktu, imię, nazwisko i siedzibę kancelarii notariusza, imiona, nazwiska, imiona rodziców i miejsce zamieszkania osób fizycznych, nazwę i siedzibę osób prawnych lub innych podmiotów biorących udział w akcie, imiona, nazwiska i miejsce zamieszkania osób działających w imieniu osób prawnych, ich przedstawiciele lub pełnomocników, a także innych osób obecnych przy sporządzaniu aktu, oświadczenia stron, z powołaniem się w razie potrzeby na okazane przy akcie dokumenty, stwierdzenie, na żądanie stron, faktów i istotnych okoliczności, które zaszły przy spisaniu aktu, stwierdzenie, że akt został odczytany, przyjęty i podpisany, podpisy biorących udział w akcie oraz osób obecnych przy sporządzaniu aktu, podpis notariusza.

Wprawdzie ustawodawca nie przewidział, że elementem obligatoryjnym aktu notarialnego jest pieczęć sporządzającego go notariusza, to jednak należy pamiętać, że oryginał tego dokumentu pozostaje w kancelarii notarialnej i nie może być wydany<sup>25</sup> stronom dokumentowanej czynności. Natomiast osoby zainteresowane (strony i inne osoby, którym na mocy postanowienia sądu takie uprawnienie przysługuje) mogą otrzymać wypis aktu notarialnego. Trzeba tu zauważyć, że niemożliwe jest sporządzenie wypisu bez podpisu notariusza i bez opatrzenia go pieczęcią, a gdy wypis ma więcej niż jeden arkusz, powinien być ponumerowany, połączony, parafowany i spojony pieczęcią (art. 110 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie<sup>26</sup>). Wynika z powyższego, że pieczęć odgrywa niepoślednią rolę w wykonywaniu czynności notarialnych.

Szczególne role pieczęci przy skutecznym składaniu oświadczeń woli znajduje odzwierciedlenie również w języku potocznym. „Przypięceto-wać”, i to nie tylko w języku polskim, oznacza „potwierdzić”<sup>27</sup>.

---

<sup>25</sup> Podobnie jak akty stanu cywilnego, ich oryginały pozostają we właściwym Urzędzie Stanu Cywilnego, natomiast zainteresowanym osobom wydawane są odpisy.

<sup>26</sup> Tekst pierwotny: Dz.U. z 1991 r. Nr 22, poz. 91, tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r. Nr 42, poz. 369 z późn. zm.

<sup>27</sup> Por. *to put the seal upon a thing* (angielski), *einer Sache sein Siegel anheften* (niemiecki), *zijn zegel aan iets hechten* (niderlandzki).

O znaczeniu urzędowej pieczęci w dokumentowaniu czynności prawnych jest również mowa w Biblii. W Księdze Jeremiasza czytamy: „otóż będzie się tam kupować za pieniądze pola uprawne; będą sporządzane akty zakupu, będzie się je urzędowo pieczętować w obecności świadków »w tej krainie Beniamina, wokół Jerozolimy, w miastach Judy, w górach, w okolicach nizinnych i koło góry Nebo«”<sup>28</sup>.

W średniowieczu „opieczetowany dokument” był również nazywany listem. List bez pieczęci był pozbawiony mocy prawnej, natomiast z pieczęcią gwarantował określone w nim prawa. Osobie, która dysponowała listem zaopatrzoną w pieczęć, przysługiwało roszczenie do dochodzenia swoich uprawnień z niego wypływających. Do dnia dzisiejszego w języku polskim niektóre dokumenty zachowały w nazwie słowo „list”, jak na przykład list przewozowy, list kredytowy (akredytywa), list gończy, list żelazny.

Interesujący jest również fakt, że nie tylko w kręgu kultury europejskiej pieczęć odgrywała istotną rolę. Przykładowo w Japonii wymogiem skutecznego złożenia oświadczenia woli był nie tyle podpis, co właśnie odcisk pieczęci<sup>29</sup>.

W związku z wymogiem opatrzenia wypisu aktu notarialnego pieczęcią notariusza, w doktrynie pojawiła się idea zastąpienia pieczęci urzędowej pieczęcią elektroniczną<sup>30</sup>. Koncepcja ta wydaje się jednak nierealna. Co najwyżej można sobie wyobrazić i mówić o elektronicznym wizerunku pieczęci urzędowej. Nie da się przecież stworzyć elektronicznej pieczęci z wizerunkiem orła, gdyż jest ona w rzeczywistości ciągiem bitów 0-1.

Z problemem pieczęci wiąże się również zagadnienie tytułu egzekucyjnego. Niektóre akty notarialne są jednocześnie tytułami egzekucyjnymi. Ma to miejsce wtedy, gdy akt został sporządzony przez notariusza zgodnie z przepisami prawa o notariacie, dłużnik poddał się w nim wyraźnie egzekucji co do objętego tytułem egzekucyjnym świadczenia, akt obejmuje obowiązek zapłaty sumy pieniężnej lub uiszczenia innych rzeczy

---

<sup>28</sup> Biblia w tłumaczeniu warszawsko-praskim, Księga Jeremiasza 32, 44.

<sup>29</sup> Zob. J. P ü l s, *Signatur statt Siegel? – Notarielle Leistungen im elektronischen Rechtsverkehr*, Deutsche Notar-Zeitschrift 2002/12, s. 170.

<sup>30</sup> F. W e j m a n, *Cywilnoprawne zagadnienia podpisu elektronicznego*, Rzeczpospolita z dnia 11 stycznia 2002 r., s. C4.

zamiennych ilościowo oznaczonych w akcie albo obowiązek wydania rzeczy indywidualnie oznaczonej oraz gdy wskazano w akcie termin zapłaty, uiszczenia lub wydania<sup>31</sup>, a także gdy w akcie wymieniono osobę dłużnika i osobę wierzyciela<sup>32</sup>.

Do tytułów egzekucyjnych w postaci aktów notarialnych zaliczymy:

– akt notarialny, w którym dłużnik poddał się egzekucji i który obejmuje obowiązek zapłaty sumy pieniężnej lub uiszczenia rzeczy oznaczonych co do gatunku, ilościowo w akcie oznaczonych, albo też obowiązek wydania rzeczy indywidualnie oznaczonej, lokalu, nieruchomości lub statku wpisanego do rejestru, gdy termin zapłaty, uiszczenia lub wydania jest w akcie wskazany (art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c.);

– akt notarialny, w którym dłużnik poddał się egzekucji i który obejmuje obowiązek zapłaty sumy pieniężnej do wysokości w akcie wprost określonej albo oznaczonej za pomocą klauzuli waloryzacyjnej, gdy akt określa warunki, które upoważniają wierzyciela do prowadzenia przeciwko dłużnikowi egzekucji na podstawie tego aktu o całość lub część roszczenia, jak również termin, do którego wierzyciel może wystąpić o nadanie temu aktowi klauzuli wykonalności (art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c.);

– akt notarialny, w którym właściciel nieruchomości albo wierzyciel wierzytelności obciążonych hipoteką, niebędący dłużnikiem osobistym poddał się egzekucji z obciążonej nieruchomości albo wierzytelności, w celu zaspokojenia wierzyciela hipotecznego, jeżeli wysokość wierzytelności podlegającej zaspokojeniu jest w akcie określona wprost albo oznaczona za pomocą klauzuli waloryzacyjnej i gdy akt określa warunki, które upoważniają wierzyciela do prowadzenia egzekucji o część lub całość roszczenia, jak również wskazany jest termin, do którego wierzyciel może wystąpić o nadanie temu aktowi klauzuli wykonalności (art. 777 § 1 pkt 6 k.p.c.);

– akt notarialny, w którym niebędący dłużnikiem osobistym właściciel nieruchomości lub prawa obciążonych zastawem rejestrowym albo zasta-

---

<sup>31</sup> E. Wengerek, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1978, s. 141. A także B. Dobrzański, M. Lisiewski, Z. Resich, W. Sielecki, *Kodeks postępowania cywilnego*, Warszawa 1978, art. 777.

<sup>32</sup> K. Korzan, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1975 r.*, sygn. III CRN 368/74, OSP 1976, z. 9, poz. 173.



wem poddaje się egzekucji z obciążonych składników w celu zaspokojenia zastawnika (art. 777 § 3 k.p.c.).

Tytuł egzekucyjny stanowi podstawę egzekucji po nadaniu mu klauzuli wykonalności<sup>33</sup>. Pod pojęciem klauzuli wykonalności należy rozumieć akt sądowy, w którym sąd stwierdza, że przedstawiony przez wierzyciela tytuł egzekucyjny nadaje się do wykonania i że prowadzenie egzekucji przeciwko dłużnikowi jest dopuszczalne<sup>34</sup>. Realną postacią klauzuli wykonalności jest wzmianka umieszczona na tytule egzekucyjnym poprzez odcisnięcie pieczęci. Gdyby dopuścić możliwość sporządzania aktów notarialnych, w tym tytułów egzekucyjnych, w formie elektronicznej, poważny problem pojawiłby się na etapie postępowania egzekucyjnego, kiedy niemożliwe byłoby zaopatrzenie go w klauzulę wykonalności.

Zgodnie z przepisem art. 92 pr. o not. każdy akt notarialny powinien zawierać stwierdzenie, że został odczytany, przyjęty i podpisany. Klauzula zawierająca to stwierdzenie w istocie oznacza, że notariusz po odczytaniu aktu przekonał się, że strony dokładnie zrozumiały treść i znaczenie aktu, co odpowiada ich woli<sup>35</sup>.

Jeśli przyjmujemy, że akt miałby być sporządzony w formie elektronicznej, zakładającej brak jednoczesnej obecności notariusza i stron czynności prawnej, to w jaki sposób notariusz miałby ten akt odczytać?

Art. 88 pr. o not. stanowi, że podpisy na aktach notarialnych są składane w obecności notariusza. Nie ma tu znaczenia kolejność składania podpisów i okoliczność, że przykładowo notariusz złożył swój podpis przed złożeniem podpisu jednej ze stron aktu, nie ma wpływu na ważność samego aktu<sup>36</sup>.

W doktrynie wiele już napisano na temat istoty i funkcji podpisu<sup>37</sup>. Jednakże często wskazuje się na jego dwie podstawowe funkcje: iden-

---

<sup>33</sup> Szerzej zob. M. Muliński, *Postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności krajowemu tytułowi egzekucyjnemu*, Warszawa 2005.

<sup>34</sup> K. Flaga-Gieruszyńska, [w:] A. Zielińska, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego*, Warszawa 2006, t. II, s. 612.

<sup>35</sup> A. Oleszko, *Podpis własnoręczny jako element formalny aktu notarialnego obejmującego czynność prawną (część pierwsza)*, Rejent 2001, nr 6, s. 33.

<sup>36</sup> E. Drozd, *Z problematyki zawarcia umowy w formie aktu notarialnego*, Rejent 1996, nr 4-5, s. 20.

<sup>37</sup> A.K. Bieliński, *Charakter podpisu w polskim prawie cywilnym materialnym i procesowym*, Warszawa 2007, s. 5-18.

tyfikacyjną i autoryzacyjną<sup>38</sup>. Pierwsza pozwala określić, od kogo sygnowana nim treść pochodzi, a druga potwierdza niezmiennosc treści dokumentu, utrudniając wprowadzanie w nim zmian.

Zastosowanie formy elektronicznej aktu nie mogłoby pozbawiać stron dokonanej czynności prawa do żądania wydania dokumentu w tradycyjnej formie papierowej. Zatem należałoby zastanowić się nad zrównaniem wypisu elektronicznego aktu notarialnego sporządzonego w formie tradycyjnej (wydruk) z jego elektronicznym odpowiednikiem. W przeciwnym razie strona pozbawiona dostępu do urządzeń elektronicznych znajdowałaby się w gorszej sytuacji niż strona nimi dysponująca. Na taką dyskryminację nie pozwala prawo<sup>39</sup>.

Wprawdzie polscy notariusze dotychczas nie mogą sporządzać dokumentów elektronicznych, ale w niektórych krajach europejskich już taką możliwość zyskali. Dla przykładu można wskazać niemieckich notariuszy, którym przysługuje m.in. uprawnienie do transformowania papierowych dokumentów w elektroniczne i odwrotnie. Z przepisów ustawy o uwierzytelnianiu dokumentów<sup>40</sup> wynika, że mogą oni<sup>41</sup>:

- transformować dokumenty notarialne w dokumenty elektroniczne,
- transformować pozostałe dokumenty w dokumenty elektroniczne,
- transformować dokumenty elektroniczne w papierowe,
- uwierzytelniać dokumenty elektroniczne, w tym uwierzytelniać dokumenty elektroniczne, które nie zostały zaopatrzone w kwalifikowany podpis elektroniczny,
- dokonywać innych elektronicznych adnotacji.

Zmiana formy dokumentu notarialnego z papierowej na elektroniczną umożliwia bezpośrednie przesyłanie dokumentów do sądów czy urzędów (na przykład przesyłanie dokumentów do rejestru handlowego<sup>42</sup>). Dokonuje się jej przez zeskanowanie dokumentu papierowego i utwalenie skanu w formie elektronicznej. Przesyłany dokument musi być opatrzony kwalifika-

---

<sup>38</sup> Por. J. Janowski, *Podpis elektroniczny w obrocie...*, s. 30.

<sup>39</sup> F. Wejman, *Cywilnoprawne zagadnienia...*, s. C4.

<sup>40</sup> Beurkundungsgesetz z 28.08.1969 r., z późn. zm. Tekst dostępny na stronie <http://www.gesetze-im-internet.de/beurkg/BJNR015130969.html>

<sup>41</sup> H.M. Maizer, *Elektronische Beglaubigung und Medientransfer durch den Notar nach dem Justizkommunikationsgesetz*, Deutsche Notar Zeitschrift 2006, nr 1, s. 13 i nast.

<sup>42</sup> Handelsregister, odpowiednik polskiego Krajowego Rejestru Sądowego.

nym podpisem elektronicznym notariusza. Elektroniczny dokument jest w istocie uwierzytelnionym odpisem dokumentu papierowego. Transformacja dokumentu elektronicznego polega na jego wydrukowaniu i opatrzeniu podpisami i pieczęciami notariusza. Elektroniczne adnotacje to przede wszystkim różnego rodzaju zaświadczenia wystawiane przez notariusza.

Polscy notariusze natomiast zyskali możliwość przesyłania do sądu rejestrowego dokumentów drogą elektroniczną. Przepisy art. 694<sup>4</sup> § 2 i 3 k.p.c. umożliwiają przesyłanie dokumentów urzędowych, w tym aktów notarialnych (wypisów, odpisów i poświadczeń) drogą elektroniczną do sądów, po wcześniejszym ich zeskanowaniu i opatrzeniu przez notariusza bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu. Takie uprawnienia notariusza dotyczą jedynie postępowania rejestrowego. Znowelizowane przepisy kodeksu postępowania cywilnego, regulujące postępowanie rejestrowe, dopuszczają wyjątek od dotychczasowej zasady, że dokumenty powinny być składane w oryginale lub poświadczonym urzędowo odpisie. Aktualnie także dokumenty, które nie mogą mieć formy elektronicznej, na przykład wypisy aktów notarialnych, mogą być przesłane do sądu z wykorzystaniem drogi elektronicznej. Dopuszczono zatem przetworzenie dokumentu papierowego, zwłaszcza przy użyciu skanera, na odpis możliwy do przesłania drogą elektroniczną. Taki odpis dokumentu może być przesłany do sądu po opatrzeniu bezpiecznym podpisem elektronicznym notariusza weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu. W ten sam sposób mogą być poświadczane przez notariusza inne dokumenty w formie papierowej (których sam nie sporządzał) oraz wzory podpisów, w celu ich przesłania drogą elektroniczną. Bezpieczny podpis elektroniczny daje obecnie większą pewność prawdziwości i autentyczności dokumentu niż tradycyjna pieczęć urzędowa<sup>43</sup>.

Zważywszy, że nowe technologie stanowią podstawowy instrument komunikacji pomiędzy obywatelem a organami administracji publicznej, postuluje się, by uwydatnić rolę notariusza jako funkcjonariusza publicz-

---

<sup>43</sup> Zob. uzasadnienie do ustawy z dnia 18 października 2006r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2006 r. Nr 208, poz. 1540), dostępne na [http://orka.sejm.gov.pl/proc5.nsf/projekty/808\\_p.htm#\\_edn4](http://orka.sejm.gov.pl/proc5.nsf/projekty/808_p.htm#_edn4)

nego w kontaktach z rejestrami publicznymi i z administracją ogólną, przyjmując środki normatywne i techniczne konieczne do umożliwienia tych kontaktów i uczynienia ich pewnymi, w szczególności poprzez zagwarantowanie notariuszom bezpośredniego dostępu do rejestrów publicznych, aby mogli skutecznie wypełniać swoją funkcję.

Przesyłanie przez notariusza dokumentów drogą elektroniczną powinno być zsynchronizowane z wprowadzeniem jednolitych standardów dla wszystkich organów prowadzących rejestry (kompatybilność danych), tak by możliwość komunikacji z notariuszem była urzeczywistniona.

Dokument papierowy (o ile nie został zaszyfrowany) może być odczytany przez każdego. By zapoznać się z treścią dokumentu elektronicznego, potrzebny jest odpowiedni sprzęt i program.

Tworzenie i posługiwanie się elektronicznymi aktami notarialnymi mogłoby napotykać trudności, gdyby poszczególni odbiorcy dysponowali odmiennym niż notariusz oprogramowaniem. Dokument sporządzony przez notariusza mógłby pozostać nieczytelny dla strony czynności notarialnej, co prowadziłoby do sytuacji, w której nie mogłaby się ona posługiwać aktem notarialnym lub, co gorsza, nie mogłaby w związku z tym wykonywać przysługującego jej prawa z tego aktu wynikającego.

Wszystkie akty notarialne muszą być przechowywane w odpowiedni sposób i w odpowiednio długim czasie. Problemem związanym z elektronicznymi aktami notarialnymi jest ich archiwizacja. Nie wiadomo, w jaki sposób i gdzie miałyby być one przechowywane. Mogłyby być zapisywane na nośnikach informatycznych (dyskietkach, płytach CD, płytach DVD, na twardych lub przenośnych dyskach) bądź przechowywane w wersji elektronicznej na serwerze.

Tak przechowywane dokumenty powinny być dostatecznie zabezpieczone, aby osoby trzecie nie miały dostępu do archiwum elektronicznego. Odpowiedzialność za właściwe zabezpieczenie dokumentów obciążałaby notariusza, który jest przecież osobą zaufania publicznego<sup>44</sup>.

Obecnie nie jest możliwe sporządzanie aktów notarialnych w formie elektronicznej. Przede wszystkim dlatego, że art. 78 § 2 k.c. odnosi się

---

<sup>44</sup> J. Przetocki, D.W. Rządkowski, *Rola notariusza w zawieraniu umów elektronicznych*, opracowanie przedstawione na XIV Międzynarodowym Kongresie Notariatu Łacińskiego, Meksyk 2004, dostępne na stronie <http://www.krn.org.pl/pliki/stresz02.doc>

do formy pisemnej, a nie do formy notarialnej. Analogicznie art. 5 ustawy o podpisie elektronicznym zrównuje w skutkach prawnych dokument podpisany podpisem własnoręcznym z dokumentem elektronicznym opatrzonym podpisem elektronicznym, natomiast dla zachowania formy aktu notarialnego muszą być spełnione jeszcze inne warunki. Forma elektroniczna może zastąpić formę pisemną, ale nie wyższą (aktu notarialnego lub poświadczenia notarialnego).

Niektórzy przedstawiciele doktryny<sup>45</sup> zapowiadają szybkie urzeczywistnienie elektronicznej formy aktu notarialnego. Wynikać ma to zwłaszcza z coraz powszechniejszego zastosowania komunikacji elektronicznej w obrocie cywilnoprawnym.

W niektórych przypadkach na notariuszy nałożony jest już obowiązek posługiwania się elektronicznymi środkami komunikacji elektronicznej. Ustawa z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu wprowadzania do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu<sup>46</sup> zobowiązuje notariuszy do przekazywania drogą elektroniczną Generalnemu Inspektorowi Informacji Finansowej informacji dotyczących transakcji przekraczających 15 000 euro. Powinność ta pociąga za sobą dla notariuszy konieczność posługiwania się podpisem elektronicznym.

Notariusze przygotowują także w postaci elektronicznej projekty aktów notarialnych, które mogą być przesyłane uczestnikom czynności notarialnej, by uzyskać ich akceptację lub by miały one możliwość wprowadzenia ewentualnych poprawek.

W związku z potrzebą wzajemnej komunikacji w doktrynie pojawiła się także koncepcja utworzenia sieci wewnętrznej, tzw. Intranetu, do której dostęp miałyby przede wszystkim kancelarie notarialne, izby notarialne i Krajowa Izba Notarialna<sup>47</sup>.

Kancelarie notarialne wyposażone są w odpowiednią infrastrukturę informatyczną (komputery, Internet, bezpieczne podpisy elektroniczne), dlatego też nie powinno być problemów z dokonywaniem przez nich

---

<sup>45</sup> J. Janowski, *Podpis elektroniczny w obrocie...*, s. 296; J. Gołaczyński, *Umowy elektroniczne...*, s. 122.

<sup>46</sup> Tekst jedn.: Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1505 z późn. zm.

<sup>47</sup> D. Szostek, *Notariat a nowoczesne środki komunikacji*, Rejent 2006, nr 1, s. 152.

czynności administracyjnych drogą elektroniczną, zwłaszcza związanych z przekazywaniem informacji dotyczących ewidencji gruntów, rejestrów handlowych, informacji do urzędu skarbowego oraz związanych z wpisami do ksiąg wieczystych<sup>48</sup>.

Aktualnie sporządzenie aktu notarialnego w postaci elektronicznej jest niedopuszczalne<sup>49</sup> i prawnie nieskuteczne. Można nawet stwierdzić, że forma elektroniczna dla czynności notarialnych jest nieprzydatna<sup>50</sup>.

Podstawową cechą dokumentu w tradycyjnej formie, czyli na papierze, jest to, że wprowadzanie jakichkolwiek do niego poprawek łatwo da się zauważyć. Natomiast zmiany w dokumentach elektronicznych są nie tylko trudne do spostrzeżenia, ale również do zlokalizowania<sup>51</sup>. Inaczej sprawa ma się z dokumentami elektronicznymi zaopatrzonymi w bezpieczny podpis elektroniczny. Każda poprawka w nich dokonana może być odtworzona.

Dokument elektroniczny może być wielokrotnie powielany, stwarza możliwość szybkiego obiegu dokumentów, może być jednocześnie wysyłany do kilku adresatów. Raz przygotowany wzorec może być ponownie wykorzystany. Sporządzenie dokumentu w postaci elektronicznej pozwala na łatwe wprowadzanie poprawek, w przeciwieństwie do wprowadzania poprawek na dokumencie papierowym.

Wykorzystanie podpisu elektronicznego w tworzeniu elektronicznych aktów notarialnych może doprowadzić w niedalekiej przyszłości do powstania elektronicznej kancelarii i wirtualnego notariusza. Czynności związane ze sporządzaniem elektronicznych aktów notarialnych mogłyby być wykonywane przez członków nowej profesji, którzy dysponowaliby oprócz kompetencji prawniczych również odpowiednimi kwalifikacjami informatycznymi. Pojawił się pomysł, by nowemu zawodowi nadać nazwę „cybernotariusza” lub notariusza międzynarodowego<sup>52</sup>.

---

<sup>48</sup> J. Przetocki, J. Urbanowicz, A. Wittlin, *Czynności elektroniczne i kryptografia w pracy notariusza*, Rejent 1999, nr 8, s. 110.

<sup>49</sup> W. Kocot, *Charakter prawny podpisu elektronicznego*, PPH 2002, nr 4, s. 44.

<sup>50</sup> J. Jacyszyn, *Podpis elektroniczny w praktyce...*, s. 103. Autor pisze, że „notarialna forma czynności prawnej w postaci elektronicznej jest nieskuteczna, a tym samym beżużyteczna”.

<sup>51</sup> J.W. Kocot, *Wpływ Internetu na prawo umów*, Warszawa LexisNexis 2004, s. 336 i nast.

<sup>52</sup> J. Przetocki, D.W. Rządowski, *Rola notariusza...*

Mimo technicznych możliwości, jakimi dysponują notariusze, kwestia dopuszczalności sporządzania dokumentów notarialnych w formie elektronicznej pozostaje po dzień dzisiejszy nierozwiązana.

Dominujące wydają się jednak poglądy odrzucające możliwość zastąpienia tradycyjnego aktu notarialnego aktem w formie elektronicznej<sup>53</sup>. Niemniej jednak są i tacy, którzy postulują sporządzanie aktów notarialnych z podpisem elektronicznym notariusza i obecnych przy jego sporządzaniu stron<sup>54</sup>.

Najbliższe lata pokażą, na ile forma elektroniczna jest w stanie zastąpić tradycyjną formę papierową, a także w jakim stopniu powszechny obrót prawny będzie dokonywany drogą elektroniczną.

Notariusze, mimo że są gotowi na zmiany<sup>55</sup>, nie chcą wychodzić przed szereg. Przykładem wielu wątpliwości jest nieuregulowana dotychczas kwestia poświadczania wydruków dokumentów elektronicznych lub wydruków stron www<sup>56</sup>. Teraz kolejny ruch należy do ustawodawcy.

---

<sup>53</sup> Na takim stanowisku stoją między innymi W.J. K o c o t, *Charakter prawny podpisu elektronicznego*, PPH 2002, nr 4, s. 44; J. J a c y s z y n, *Akt notarialny w formie elektronicznej*, [w:] *Umowy elektroniczne w obrocie gospodarczym*, red. J. Gołaczyński, Warszawa 2005, s. 117 i nast.

<sup>54</sup> Postulatorem tej koncepcji jest między innymi F. W e j m a n, *Wprowadzenie do cywilistycznej problematyki...*, s. 45. Proponuje on również zastąpienie pieczęci urzędowej pieczęcią elektroniczną.

<sup>55</sup> O dostrzeżeniu konieczności zmian świadczy między innymi XIV Międzynarodowy Kongres Notariatu Łacińskiego Meksyk 2004 pt.: *Rola notariusza w zawieraniu umów elektronicznych*.

<sup>56</sup> D. N i e d z i e l s k a, *Notariusze nie chcą poświadczać e-dokumentów*, artykuł dostępny na stronie <http://www.gazetaprawna.pl/?action=showNews&dok=2057.221.0.39.23.1.0.1.htm>